

Ochman – Siłacz

Spójrz, wystawy śmieją się z nas,
A Ty wybrałaś znów właśnie mnie,
Bo wiesz, że gdy zimno, ubiorę
I do siebie wezmę Cię
I niech noc przykryje nas,
Jak końca świata świat,
W obawie przed świtaniem
Niczym król Karol kupię Ci
Korale planet i
W nich samych przy mnie staniesz
Świat w ramionach Twoich jak ja,
Największy Siłacz od lat
To dziś staniemy znów twarzą w twarz,
Chodź, patrz jak walczę
I wiesz, bez ziół smakujesz mi,
Prorocze miewam sny,
Jak pies gdy śpi przy Tobie
Więc chodź kopuła niebios drży,
Jak chleb smakujesz mi
Ruszymy z posad bryłę świata
I niech noc przykryje nas,
Jak końca świata świat,
W obawie przed świtaniem
Niczym król Karol kupię Ci
Korale planet i
W nich samych przy mnie staniesz



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych